

Sygn. akt X C 1235/22

O., 03.03.2023 r.

UZASADNIENIE WYROKU Z DNIA 06.02.2023 ROKU

I. STANOWISKA STRON

1. Powód D. Ż. wniósł do Sądu Rejonowego w Olsztynie w dniu 31.05.2022 roku pozew przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W., domagając się od niego zapłaty na jego rzecz kwoty 59879,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od 23.07.2021 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.
2. W uzasadnieniu powód wskazał, że 14.03.2005 roku zawarł z pozwanym umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr (...). Przed zawarciem umowy powód uczestniczył w spotkaniu z pracownikiem banku, gdzie przedstawił swoje oczekiwania w zakresie wysokości kredytu, jego waluty, a także celu, jaki zamierzał zrealizować po uzyskaniu środków z kredytu. Wskazał, że potrzebuje pieniędzy celem zrealizowania spłaty przysługującej J. J. w wyniku podziału majątku wspólnego byłych małżonków, a także sfinansowania pozostałych kosztów związanych z inwestycją, z przeznaczeniem na potrzeby własne. W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości konsumencki charakter umowy.
3. Powód zaznaczył, że został poinformowany przez pracownika banku, że najkorzystniejszą dla niego ofertą będzie kredyt denominowany do waluty obcej. Odebrał to jako zachętę do zaciągnięcia takiego kredytu. Cała kwota kredytu została wypłacona w złotych, gdyż służył on finansowaniu zobowiązań w kraju, w tej też walucie były dokonywane spłaty rat. Powód nigdy nie zamierzał zrealizować celu, na który potrzebowałby waluty obcej.
4. Wypłata kredytu w walucie polskiej nastąpiła przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów. Kredyt został udzielony na 360 miesięcy, z końcową datą spłaty wyznaczoną na 12.02.2035 roku. W umowie przewidziano, że spłata zadłużenia (kapitału i odsetek) miała następować w drodze potrącenia przez bank swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy. Kredytobiorca był zobowiązany do posiadania na ww. rachunku w dwunastym dniu każdego miesiąca kalendarzowego środków w wysokości umożliwiającej uregulowanie należności z tytułu kredytu. Potrącenie środków w walucie polskiej następowało w wysokości stanowiącej równowartość raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której został udzielony kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz, ustalonego według aktualnej tabeli kursów.
5. Powód wskazał, że na skutek ww. postanowień umownych, w dniu zaciągnięcia kredytu nie znał on ostatecznej wysokości swojego zobowiązania – miała być ona określona dopiero w dniu wypłaty środków. W umowie zabrakło więc istotnego elementu umowy kredytu, którym jest określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy. W toku zawierania umowy bank nie przedstawił mu żadnych informacji zarówno w zakresie działania mechanizmu denominacji, jak i zasad ustalania przez banku kursu waluty franka szwajcarskiego. Nie miał on możliwości negocjowania postanowień umowy przygotowanej na wzorcu sporządzonym przez bank. Oświadczenie o ryzyku kursowym, stanowiące warunek formalny zawarcia umowy, powód podpisał nieświadomie, bez uprzedniego zawiadomienia go przez pracownika banku o rzeczywistym zagrożeniu mającym wpływ na wzrost zobowiązania. Powód nie miał żadnego wpływu na jednostronne i swobodne ustalanie kursu waluty przez bank.
6. W okresie od 12.04.2005 roku do 22.07.2021 roku powód tytułem rat kapitałowo-odsetkowych spłacił łączną kwotę 112265,55 zł, dokonując wcześniejszej spłaty całego zobowiązania. Jeszcze przed dokonaniem całkowitej spłaty kredytu powód skierował do banku pismo, w którym sformułował zarzut nieważności umowy i wnioski w tym zakresie.

Powód dokonał nadpłaty ponad przekazany mu przy zawarciu umowy kapitał w kwocie 59879,49 zł ((...),55- (...),01) i zapłacenia takiej sumy żąda on od pozwanego w złożonym pozwie.

7. Powód zaznaczył, że ma świadomość skutków nieważności umowy, w szczególności o konieczności wzajemnego rozliczenia się stron umowy uznanej za nieważną, jak również zapowiedzi banków w zakresie dochodzenia w przyszłości – w przypadku nieważności umowy kredytu – roszczeń z tytułu tzw. bezumownego korzystania z kapitału, odsetek od kwoty udostępnionego kapitału bądź bezpodstawnego wzbogacania. Powód nie dostrzegając podstaw do dochodzenia przez bank wspomnianych w zdaniu poprzednim roszczeń, akceptuje skutki nieważności umowy.

8. Powód wskazał, że nieważności umowy kredytu mieszkaniowego Własny Kąt hipoteczny (...) z 14.03.2005 roku jest w jego ocenie nieważna z trzech przyczyn:

- 1) jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 i 4 prawa bankowego poprzez nieokreślenie w umowie kwoty kredytu, waluty kredytu oraz zasad spłaty kredytu;
- 2) z uwagi na niezgodność umowy z zasadami współżycia społecznego
- 3) gdyż zawiera klauzule abuzywne przy wyznaczaniu klauzul przeliczeniowych

9. W zakresie zarzutu sprzeczności umowy z przepisami prawa bankowego powód wskazał, że kwota pozostawiona tytułem udzielonego kredytu była niedookreślona – bank przekazał do dyspozycji kredytobiorcy nieokreśloną kwotę złotych polskich, stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Tym samym udzielony kredytobiorcom kredyt nie był kredytem walutowym, ale złotowym, jedynie waloryzowanym do waluty obcej. W ocenie powoda tak skonstruowana umowa nie stanowi umowy kredytu i na podstawie art. 58 § 1 kc jest nieważna w całości.

10. Zdaniem powoda zawarta umowa kredytu narusza zasady współżycia społecznego, w szczególności zasady uczciwości, lojalności oraz równości stron. W przygotowanym przez bank wzorcu umowy, na którego treść powód nie miał żadnego wpływu, prawa i obowiązki stron zostały unormowane w sposób skrajnie niesymetryczny. Wyłącznie powód został bowiem obciążony całym ryzykiem walutowym, a nadto bank zapewnił sobie prawo do samodzielnego ustalania wysokości zobowiązania kredytobiorcy – przez określenie wysokości salda kredytu w CHF. Bank nie wyjaśnił, dlaczego stosował różnorodnej kursy waluty indeksacyjnej, odmienne w momencie uruchomienia kredytu („kupna”) oraz odmienne w momencie spłaty („sprzedaży”), mimo że między stronami nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut, a kredyt został udzielony w PLN. Umowa, w której o zakresie świadczenia jednej ze stron decyduje wyłącznie druga, jest niezgodna z zasadami współżycia społecznego. Umowa taka jest bezwzględnie nieważna na mocy przepisu art. 58 § 2 kc.

11. Wreszcie powód wskazywał na nieskuteczność poszczególnych postanowień umowy (§ 5 ust. 3 i 4, § 13 ust. 7 § 18 ust. 1 w zw. § 1 pkt 7) dotyczących w szczególności możliwości jednostronnego ustalenia przez bank wysokości wypłaconej kwoty kredytu oraz rat spłacanego kredytu, z uwagi na ich abuzywność. Zdaniem powoda zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 385¹ § 1 kodeksu cywilnego, a eliminacja wskazanych postanowień umowy doprowadziłaby do sytuacji, w której utrzymanie jej obowiązywania byłoby niemożliwe.

12. W konsekwencji powód domagał się rozliczenia nadpłaconych kwot po unieważnieniu umowy na podstawie art. 410 § 2 zdanie drugie kc.

(pозew - k. 5-19)

13. W dniu 06.06.2022 roku Sąd wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty – k. 47)

14. Sprzeciw od powyższego nakazu wniósł pozwany, domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

15. W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności podkreślił, że w 2021 roku kredyt został spłacony przez powoda, przez co umowa została wykonana. W takiej sytuacji nie jest już możliwe powoływanie się na bezskuteczność jej postanowień, gdyż nie istnieje już przedmiot ingerencji Sądu, która mogłaby doprowadzić do przywrócenia ewentualnie naruszonej równowagi kontraktowej. Skoro umowa była wykonywana bez żadnych zastrzeżeń aż do jej zakończenia, to spełnienie wynikających z umowy świadczeń czyniło zadość zasadom współżycia społecznego, w tym zasadzie lojalnego dotrzymywania zobowiązań. Przyjęcie odmiennego poglądu otworzyłoby możliwość podważania wszelkich umów, dawno wykonanych i dawno wygasłych w nieograniczony sposób w nieograniczonym czasie, co podważyłoby pewność obrotu prawnego.

16. Pozwany zaznaczył, że kwota kredytu została wyrażona bezpośrednio w walucie obcej CHF, zgodnie z życzeniem powoda zgłoszonym we wniosku kredytowym. Ostateczny kształt umowy był efektem negocjacji stron i indywidualnych uzgodnień – oferta kredytowa została powodowi przedstawiona przez doradców kredytowych E. R. i P. C.. Doradca kredytowy przedstawił powodowi ofertę zawarcia kredytu w różnych walutach – nie tylko PLN i CHF, ale również EURO i USD, to powód zdecydował o wyborze kredytu w CHF. Przed zawarciem umowy powoda poinformowano o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej, już we wniosku kredytowym oświadczył „poniosę/poniesiemy ryzyko zmiany kursów walutowych”.

17. Kredyt został powodowi udostępniony i przez niego wykorzystany – z rachunku bankowego powoda, prowadzonego we frankach szwajcarskich, na którym został udostępniony kredyt, na wskazane przez niego rachunki bankowe zostały przelane następujące środki pieniężne:

- a) 16.03.2005 – 370,26 CHF (pobrana tytułem prowizji za udzielenie kredytu)
- b) 16.03.2005 – 19279,71 CHF, stanowiąca równowartość kwoty 50000 złotych;
- c) 16.03.2005 – 920,03 CHF, stanowiąca równowartość kwoty 2386,01 złotych

Wypłata kredytu nastąpiła w walucie polskiej, z uwagi na fakt, że kredyt był przeznaczony na finansowanie zobowiązań w Polsce.

18. Do przeliczenia wypłacanego kredytu z CHF na PLN zastosowano kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego. O tym, że zastosowanie znajdzie kurs tabeli banku, powód był informowany już we wniosku kredytowym. Niezależnie od powyższego powód miał możliwość negocjacji w zakresie kursów wymiany. Kredytobiorcy byli informowani o tej możliwości m.in. w Tabeli kursów.

19. Pozwany zaznaczył, że, spłata kredytu następowała w drodze potrącenia wierzytelności z:

- a) rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego;
- b) rachunku walutowego;
- c) rachunku technicznego prowadzonego w walucie kredytu,

Powód dokonał wyboru wariantu wskazanego pod lit. a). Gdyby zdecydował się na spłatę z rachunku walutowego w CHF, to wówczas do przeliczania rat kredytu nie znajdowałby zastosowania kurs sprzedaży dewiz z Tabeli kursów banku.

20. Pozwany zaprzeczył, aby istniały jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia nieważności umowy. Wskazał, że spread jest naturalnym i zwyczajowym elementem rynku walutowego. Zmienne kursy walutowe są wyznaczone na rynkach walutowych przez mechanizm rynkowy (tak jak np. w kantorach), kursy z Tabeli kursów banku ustalane były w oparciu o aktualne kursy rynkowe obowiązujące na rynku międzybankowym, a bezzasadne jest stanowisko, iż powyższe miało

charakter dowolny, gdyż banki działają w warunkach silnej konkurencji, wynikającej z równoległego kwotowania kursów przez wielu uczestników rynku.

21. Pozwany nie zgodził się z zarzutem powodów, iż umowa kredytu jest sprzeczna z uwagi na naruszenie art. 69 prawa bankowego. Wskazał, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej, z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w pieniądzu krajowym, zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Podkreślił, że czym innym jest waluta zobowiązania, a czym innym waluta płatności. Nie ulega wątpliwości, że bank oddał do dyspozycji kredytobiorców sumę 142158,52 CHF, a ich powinnością jest zwrot tej kwoty powiększonej o odsetki i inne należności banku, w tej samej walucie. Kwestia ewentualnych przeliczeń walutowych (przy wypłacie i spłacie rat kapitałowo-odsetkowych w walucie polskiej) następuje jedynie wtórnie i jest operacją techniczną, wynikającą z uzgodnionych przez strony na etapie zawarcia Umowy Kredytu opcji. Wykonanie umowy w innej walucie nie powoduje zmiany waluty wierzytelności, która wyrażona jest w walucie obcej.

22. Pozwany zaznaczył, że ryzyko walutowe związane z ewentualną zmianą kursy CHF w stosunku do PLN obciążało obie strony zobowiązania, zależnie od kierunku zmian kursu, którego nie dało się przewidzieć. Kredytobiorcy nie zostało zagwarantowane, że wzrost kursu franka szwajcarskiego nie przekroczy określonej wartości, ani nie zapewniano, że raty nigdy nie wzrosną powyżej określonego pułapu. Powód mógł zaś w każdej chwili uwolnić się od ryzyka walutowego dokonując zmiany waluty kredytu w trakcie obowiązywania umowy.

23. Pozwany podkreślił, że zakres procedur banku dotyczący informowania klientów o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu w CHF wypełniał wytyczne co do wymogów informacyjnych stawianych przez TSUE.

24. Pozwany zaprzeczył, aby umowa zawierała klauzule abuzywne. Nawet jednak przyjęcie stanowiska odmiennego nie skutkuje nieważnością umowy. Może być ona nadal wykonywana bez postanowienia o sposobie przeliczania kursów walut, względnie należałoby dokonać uzupełnienia umowy w oparciu o przepisy art. 65 § 2 kc, 56 kc, 358 kc i 354 kc.

25. Pozwany nie zgodził się, aby kwestionowana umowa zawierała w swojej treści klauzule abuzywne.

26. Pozwany wskazał, że postanowienia umowy kredytu były indywidualnie uzgadniane z powodem o czym świadczy fakt, że dokonał on wyboru określonego sposobu płatności rat kredytu, z trzech zaproponowanych przez bank. Nie można bowiem zaaprobować stanowiska, że indywidualnie uzgadniane są tylko takie postanowienia umowy, które zostały zmodyfikowane z inicjatywy konsumenta i zgodnie z jego życzeniem. Znaczenie ma nie fakt dokonania modyfikacji określonej klauzuli, ale możliwość dokonania takiej zmiany - w przypadku, gdy obie strony świadomie zawarły w umowie postanowienie niedozwolone, chcąc z niego skorzystać, nie można podważać ważności takiego postanowienia umownego.

27. Pozwany zaznaczył, że niezależnie od powyższego nie sposób przyjąć, aby kwestionowane przez powoda postanowienia umowy w sposób rażąco naruszały jego interesy. Pozwany podkreślił w szczególności, że bank nie miał możliwości kształtowania w dowolny sposób i nie kształtował w taki sposób kursów wymiany walutowej. Ponadto deprecjacji złotego, która miała miejsce w drugiej połowie 2008 roku towarzyszyło obniżenie stawek LIBOR 3M (CHF), będących podstawą oprocentowania kredytu powoda. W tym samym czasie stawki WIBOR były znacznie wyższe. Powyższe w znacznym stopniu (lub w całości) zrekompensowało kredytobiorcom CHF wpływ osłabienia złotego na wysokość ich raty.

28. Zdaniem pozwanego, nawet po ewentualnej eliminacji klauzuli kursowej istnieje możliwość dalszego wykonywania umowy – bądź poprzez bezpośrednie spłaty w CHF, bądź przy zastosowaniu „oficjalnego” kursu, tj. kursu średniego NBP. Kurs taki jest usankcjonowany przez ustawodawcę do rozliczeń walutowych i uznawany powszechnie za obiektywny. Możliwe jest zatem zastosowanie kursów NBP do rozliczenia umowy nie tyle w drodze uzupełniania umowy, co na podstawie wykładni oświadczeń woli stron. Zdaniem pozwanego taka koncepcja spełni przy tym funkcję penality default: kurs średni nie zawiera w sobie spreadu, a jak wynika z wyliczeń Komisji Nadzoru

Finansowe koszty związane z przeliczeniem kredytów powiązanych z CHF wg kursu średniego NBP będą wynosić ok. 8,8 miliarda złotych.

29. Pozwany zaznaczył, że mając na uwadze słuszne roszczenia banków dotyczące obowiązku zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia za korzystanie z kapitału udzielonego przez bank, w przypadku ustalenia nieważności umowy kredytu po stronie kredytobiorcy dojdzie do nasilenia się niepewności jego sytuacji prawnej i ekonomicznej.

II. *USTALENIA FAKTYCZNE*

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

1. W dniu 18.02.2005 roku powód D. Ż. złożył w pozwanym banku wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny. W rubryce „wnioskowany kredyt/pożyczka” wskazał sumę 20570 CHF. Planowane koszty inwestycji ustalono na 52000 złotych, w tym 50000 zł ceny i 2000 zł pozostałych kosztów z nią związanych. Kredyt został przeznaczony na spłatę mieszkania („spłatę małżonka”) i koszty kredytu. Termin rozpoczęcia spłaty kredytu ustalono na 12.04.2005, a okres kredytowania na 30 lat. Jako zabezpieczenie kredytu przewidziano hipotekę na kredytowanej nieruchomości. We wniosku zostało zamieszczone m.in. sformułowanie „poniosę/poniesiemy ryzyko zmiany kursów walutowych”.

(dowód: wniosek o kredyt mieszkaniowy własny kąt hipoteczny z 18.02.2005 – 93-96)

2. Na skutek złożonego wniosku została wydana przez bank pozytywna decyzja kredytowa.

(dowód: decyzja kredytowa – k. 97-101)

3. W dniu 14.03.2005 roku strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...), w którym Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powoda kredyt w kwocie 20570 CHF na zapłatę na rzecz J. J. tytułem spłaty – w wyniku podziału majątku wspólnego, obejmującego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) oraz finansowanie pozostałych kosztów związanych z inwestycją, z przeznaczeniem na potrzeby własne.

4. W § 5 umowy wskazano, że wypłata kredytu zostanie dokonana jednorazowo, częściowo na rachunek J. J., w formie przelewu na wskazany rachunek zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, w terminie do 25.03.2005 roku. Przewidziano, że kredyt jest wypłacany w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

5. Ustalono, że (...) S.A. pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę stawki referencyjnej LIBOR i stałej marży. Na dzień zawierania umowy stawka referencyjna wynosiła 0,75%, marża 3,30%, a oprocentowanie kredytu 4,05%. Jako zabezpieczenie kredytu przewidziano hipotekę na nieruchomości położonej przy ul. (...) w O., o nr KW (...). Spłata kredytu miała następować w miesięcznych ratach annuitetowych, do 12.02.2035 roku.

6. W § 13 umowy postanowiono, że spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy o nr (...). Potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów)

7. W § 19 umowy przewidziano, że jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska:

1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków;

2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków;

8. W części wstępnej umowy wskazano, że ilekroć użyto w niej określenia „aktualna Tabela kursów”, to oznacza ono tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych.

9. W § 30 kredytobiorca oświadczył, że poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych.

10. W imieniu (...) SA umowę podpisali dyrektor oddziału P. C. oraz inspektor ds. kredytów E. R..

(dowód: umowa kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...) – k. 23-27)

11. Dyspozycja wypłaty kredytu została złożona 14.03.2005 roku i ostatecznie zatwierdzona 16.03.2005. Tego też dnia doszło do wypłaty środków w wysokości 52386,01 zł.

(dowód: dyspozycja wypłaty kredytu z 14.03.2005 – k. 108; zestawienie spłat dokonanych z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego – k. 41-46)

12. W okresie od 12.04.2005 roku do 22.07.2021 roku z tytułu umowy kredytu powód dokonał spłaty kwoty łącznie 112265,50 zł, z czego 81041,34 zł zaliczono na kapitał kredytu (20570 CHF) i 31224,16 zł na odsetki umowne (10035,03 CHF).

(dowód: zestawienie spłat dokonanych z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...) z 02.09.2021 - k. 41-46)

13. W dniu 07.02.2005 roku Dyrektor Zarządzający Pionem Finansowania (...) wydał pismo okólne zmieniające pismo okólne w sprawie wprowadzenia Procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy WŁASNY KĄT hipoteczny” (obowiązujące od 01.03.2005). Załącznikiem do ww. pisma był wzór Umowy kredytu mieszkaniowego/WŁASNY KAT hipoteczny/WŁASNY KĄT LOKATORSKI/WŁASNY KĄT biznes/konsolidacyjnego. W § 5 ust. 3 wzorca umowy przewidziano, że kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju. W przypadku z pkt 2), stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego. Spłata zadłużenia kredytobiorcy miała następować w drodze potrącenia przez (...) S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z: 1) rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy, 2) walutowego Kredytobiorcy; 3) rachunku prowadzonego w walucie kredytu, na który Kredytobiorca będzie dokonywał wpłat z tytułu udzielonego kredytu. Potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów). We wzorcu umowy przewidziano odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, że poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych.

(dowód: pismo okólne Dyrektora zarządzającego kierującego Pionem Finansowania (...) nr (...) z 07.02.2005 wraz z załącznikami – k. 110-117)

14. Rozmowy z powodem odnośnie do jego wniosku o uzyskanie kredytu prowadziła pracownik banku (...). Nie pamiętała ona ich treści. Pracując w banku stosowała się do wewnętrznych procedur dotyczących informowania klientów o warunkach udzielania kredytu. Nie pamiętała, by okazywała klientom wykresy dotyczące zmienności kursów walut – zazaczyła, że w oddziale banku były dostępne broszury, które informowały o zmienności kursów

walut. Nie pamiętała, by istniał obowiązek doręczania takich broszur kredytobiorcom. Nie prowadziła z klientami rozmów, które dotyczyłyby nieograniczonego ryzyka związanego ze zmiennością kursu walut. Jeżeli kredytobiorca zawarł umowę kredytu denominowanego, to mógł w trakcie obowiązywania umowy złożyć wniosek o przewalutowanie kredytu. Wówczas wniosek taki podlegał badaniu z punktu widzenia jego zdolności kredytowej. Nie wiedziała, w jaki sposób bank ustala kurs waluty obowiązujący w Tabeli kursów.

(dowód: zeznanie świadka E. R. – k. 187, w szczególności czas nagrania ok. 12:00-14:00; 29:00-35:00)

15. P. C. na dzień zawierania umowy z powodem pełnił funkcję dyrektora oddziału banku. Nie prowadził on rozmów z powodem dotyczących zawarcia przedmiotowej umowy. Sporadycznie prowadził rozmowy z klientami w zakresie ich wniosków o udzielenie kredytu. Nie pamiętał procedury ich udzielania ani zakresu obowiązku informacyjnego pracowników banku.

(dowód: zeznania P. C. – k. 187-187v)

16. Powód D. Ż. potrzebował kwoty powyżej 50000 złotych celem spłaty należności przysługującej jego byłej żonie z tytułu podziału majątku wspólnego byłych małżonków. Proponowano mu kredyt w PLN, jednak miał zdolność kredytową w kwocie znacząco niższej niż potrzebna mu suma celem spłaty byłego małżonka – nie była ona wystarczająca, aby mógł zrealizować to zobowiązanie nawet przy uzyskaniu pomocy od rodziny. Nikt nie wskazywał powodowi, aby miał możliwość negocjacji kursu spłaty kredytu, nie informowano go o możliwości spłaty zobowiązania bezpośrednio w CHF.

17. Powód D. Ż. jest z wykształcenia nauczycielem historii, od wielu lat wykonuje zawód policjanta.

(dowód: przesłuchanie powoda D. Ż. – k. 187v).

18. W dniu 23.06.2021 roku powód złożył reklamację do pozwanego banku, wskazując, że umowa kredytu WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...) zawiera niedozwolone klauzule umowne, co skutkuje nieważnością umowy. Oświadczył, że wszystkie dotychczasowe wpłaty tytułem rat kredytu były przez niego dokonywane w celu uniknięcia przymusu ze strony banku. Dalsze wpłaty nie stanowią zaś uznania długu i dokonywane są z zastrzeżeniem zwrotu. Wezwał bank do przedstawienia szczegółowego wyliczenia wskazującego różnicę pomiędzy wypłaconą na jego rzecz kwotą kapitału, a sumą wszystkich dokonanych przez niego wpłat i dokonania w terminie 30 dni zwrotu nadpłaconych środków.

(dowód: reklamacja powoda z 23.06.2021 roku – k. 28-31)

19. W odpowiedzi na reklamację pozwany wskazał, że umowa kredytu realizowana jest w sposób prawidłowy i nie widzi podstaw do uznania roszczeń.

(dowód: odpowiedź na reklamację – k. 32-33)

20. Po uzyskaniu z banku pisma o stanie zadłużenia powód dokonał całkowitej spłaty kredytu, zastrzegając, że podtrzymuje zarzut nieważności umowy, a w jego ocenie doszło już poprzednio do całkowitego rozliczenia stron. Dokonuje jednak spłaty kwoty należnej wg banku (z którą się nie zgadza) z uwagi na zamiar sprzedaży nieruchomości i konieczność wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości – zapłata nie stanowi uznania długu i następuje z zastrzeżeniem zwrotu.

(dowód: pismo pozwanego z 14.07.2021 dotyczące salda kredytu – k. 35; pismo powoda z 16.07.2021 – k. 36-38)

III. OCENA DOWODÓW

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału:

1. W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania autentyczności przedłożonych przez strony dokumentów. Kwestia ta nie była podważana przez strony w toku postępowania, nikt nie zarzucał, aby przeciwnik procesowy posługiwał się fałszywymi dokumentami.

2. Sąd dał wiarę przesłuchanemu świadkowi E. R., jakkolwiek jej depozycje okazały się jedynie w niewielkim zakresie przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż świadek nie pamiętała przebiegu rozmów na temat udzielenia kredytu, prowadzonych z powodem. To, w jaki zwykle sposób świadek postępowala w przypadku rozmów z klientami zainteresowanymi kredytem hipotecznym oczywiście może być pomocne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, jednak mając na uwadze liczbę klientów, których obsługiwała świadek oraz czas, który upłynął od zawarcia umowy z powodami, nie sposób ustalać konkretnych, precyzyjnych okoliczności w oparciu na takich twierdzeniach – można jedynie próbować zrekonstruować pewien model postępowania, którym kierowała się świadek podczas pracy w banku.

3. Tym niemniej pomiędzy zeznaniami E. R. a twierdzeniami powoda D. Ż. nie ma w zasadzie istotnych sprzeczności. Ww. osoby w sposób zasadniczo podobny opisały przebieg procedury udzielania kredytu, w tym zakres informacji udzielanych przez bank w zakresie ryzyka walutowego i sposobu ustalania kursu waluty.

4. Co istotne, pozwany nie udowodnił, aby doręczał powodowi jakiejkolwiek broszury bądź wykresy dotyczące ryzyka walutowego. Obowiązek taki nie wynikał z pisma okólnego Dyrektora zarządzającego kierującego Pionem Finansowania (...) nr (...) z 07.02.2005, na które powołuje się bank. Wzór umowy stanowiący załącznik do ww. pisma przewidywał jedynie odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, że poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych, zapis ten został wprost przeniesiony do umowy zawartej z powodem. We wniosku kredytowym złożonym przez powoda 18.02.2005 zawarto również lakoniczną frazę „poniosę/poniesiemy ryzyko zmiany kursów walutowych”. W tym stanie rzeczy twierdzenia świadka E. R., iż nie informowała szczegółowo o zakresie ryzyka kursowego, nie wskazywała na jego nieograniczony zakres, nie przedstawiała historycznych wykresów zmiany waluty ani symulacji zmiany kursu waluty na przyszłość (ani przynajmniej nie pamiętała takich okoliczności) są wiarygodne. Nadmienić należy, że E. R. w dalszym ciągu jest pracownikiem banku i nie ma żadnego interesu, aby zeznawać fałszywie na jego niekorzyść.

5. Świadek P. C. nie pamiętał większości istotnych zagadnień, co do których był przesłuchiwany. Świadek nie prowadził rozmów z powodem w zakresie udzielenia mu kredytu. Świadek na pytanie, czy bank w przypadku umów denominowanych do CHF musiał w rzeczywistości nabywać walutę obcą zeznał, że „chyba nie było tego czegoś”. Zaprzeczył, aby standardowy klient (za wyłączeniem tzw. klientów z grupy VIP” mógł negocjować kurs wypłaty waluty (czas nagrania ok. 52:30-53:10)

6. Sąd nie znalazł podstaw do podważania wiarygodności depozycji powoda D. Ż.. Jego twierdzenia nie pozostają w sprzeczności z jakimkolwiek dokumentem przedstawionym przez strony postępowania. Powód wypowiadał się w sposób płynny i sprawiający wrażenie spontanicznego, jednocześnie nie przekazywał szczegółowych i fachowych informacji związanych z procedurą zawierania umowy kredytu oraz nie stosował profesjonalnej terminologii, co mogłoby być zastanawiające, mając na uwadze upływ czasu od zawarcia umowy oraz profil jego wykształcenia.

7. Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości. Zdaniem Sądu teza dowodowa zakreślona przez pozwanego odnosiła się przede wszystkim do zagadnień prawnych, jak i okoliczności nieistotnych z punktu widzenia rozpoznania niniejszej sprawy – dla kwestii uznania określonego postanowienia za niedozwolone ma choćby potencjalna możliwość wykorzystywania nieuczciwego warunku przez przedsiębiorcę, nie ma znaczenia, czy z takiej możliwości on skorzystał. W konsekwencji dopuszczenie dowodu z opinii biegłego doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania i zwiększenia jego kosztów.

IV. ROZWAŻANIA PRAWNE

Sąd Rejonowy rozważył, co następuje:

1. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.
2. Powód roszczenie o zapłatę wywodził z faktu nieważności umowy kredytu, na co powoływał się z uwagi na występujące w ich ocenie naruszenie przepisów prawa bankowego, dotyczące przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu, a w dalszej kolejności – w przypadku niepodzielenie przez Sąd ww. stanowiska – z tytułu zamieszczenia przez pozwanego w umowie klauzul abuzywnych.
3. W ocenie Sądu najdalej idący zarzut powoda jest niezasadny.
4. Umowa kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny z oprocentowaniem zmiennym WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...) z 14.03.2005 roku w ocenie Sądu spełniała wymogi przewidziane w art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawarcia. Określono w niej strony umowy, kwotę i walutę kredytu (20570 CHF), cel, na jaki został udzielony (spłata byłego małżonka), zasady i termin jego spłaty (raty miesięczne, płatne do 12 dnia każdego miesiąca), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stawki referencyjnej LIBOR) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 pkt 7-10 prawa bankowego w brzmieniu z 14.03.2005 roku.
5. W ocenie Sądu bez znaczenia dla przyjęcia ważności umowy kredytu pozostaje, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. W ocenie Sądu nie doszło w ten sposób do braku precyzyjnego ustalenia wysokości kredytu, co skutkowałoby brakiem jednego z essentialia negotii umowy kredytu, gdyż należy odróżnić walutę zawarcia zobowiązania od waluty jego wykonania (płatności).
6. W umowie wprost określono, że bank ma postawić do dyspozycji powoda kwotę wyrażoną w walucie szwajcarskiej po jej przeliczeniu na walutę polską, zaś powód miał w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt w walucie polskiej. Istota takiej umowy polegała na stworzeniu przez bank możliwości wykorzystania przez powoda równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej.
7. W niniejszej sprawie strony zawarły umowę kredytu denominowanego. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, w umowie takiej kwota kredytu jest wyrażana wprost w CHF – waluta obca nie jest w takiej sytuacji jedynie miernikiem waloryzacji, którym posłużono się w klauzulach przeliczeniowych, ale wyraża wartość zobowiązania pieniężnego.
8. Określony w umowie sposób oddania kwoty kredytu do dyspozycji powodowi poprzez dokonanie jej przelewu w CHF na ich rachunek bankowy, odnosi się do sposobu wykonania zobowiązania banku. Uzgodnienie przez strony, że kwota środków pieniężnych wynikająca z zawartej umowy kredytu zostanie im udostępniona w innej walucie niż waluta samego kredytu w ocenie Sądu nie stoi w sprzeczności z naturą zobowiązania, przepisami prawa, ani zasadami współzycia społecznego (art. 353¹ kc). Nie może tego uzasadniać samo istnienie ryzyka związanego z płynnością kursów walut – obciąża ono bowiem obie strony stosunku prawnego (aczkolwiek nierównomiernie, gdyż jedynie w przypadku kredytobiorcy ryzyko to ma charakter nieograniczony), gdyż nie sposób przewidzieć, w którą stronę (i czy w ogóle) nastąpią istotne zmiany kursu waluty.
9. Pogląd dopuszczający występowanie w obrocie kredytów denominowanych zawartych jeszcze przed nowelizacją, która weszła w życie w 2011 roku (na skutek której ustawodawca wprowadził pojęcie takiego kredytu) jest dominujący w orzecznictwie (zob. np.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25.03.2011 o sygn. akt IV CSK 377/10; z dnia 29.04.2015 roku o sygn. akt V CSK 445/14; wyrok Sadu Okręgowego w Olsztynie z dnia 05.11.2019 roku o sygn. akt IX Ca 491/19), jakkolwiek spotykane jest również stanowisko przeciwne (np. wyroki: Sądu Okręgowego w Olsztynie z 13.04.2017 roku o sygn. akt I C 478/16; Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 17.01.2018 roku o sygn. akt I ACa 674/17).
10. Jak wskazano wyżej, na podstawie postanowień umowy kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny z oprocentowaniem zmiennym WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...) z 14.03.2005 roku możliwe jest ustalenie

sposobu obliczania kwoty, którą zobowiązany jest uiszczyć kredytobiorca. Spełnione są więc elementy konstrukcyjne umowy kredytu, wskazane w art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Całkowicie innym zagadnieniem jest jednak, czy sposób określenia tych zasad nie stanowił niedozwolonych postanowień umownych (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 05.11.2019 roku o sygn. akt IX Ca 491/19). W konsekwencji należy przejść do dalszego zarzutu powoda, dotyczącego abuzywności postanowień umowy dotyczących mechanizmu ustalania przez bank kursu waluty.

11. Powód zakwestionował postanowienia umowne dotyczące sposobu obliczania kursu waluty, po której dokonywano przeliczenia z waluty spełniania świadczenia (PLN) na walutę zawarcia zobowiązania (CHF), jak również zakres wykonania przez pozwany bank obowiązku informacyjnego związanego z ryzykiem kursowym.

12. Nie ulega wątpliwości, że powód zawierał umowę jako konsument w rozumieniu art. 22¹ kc. Z żadnego bowiem dostępnego dowodu nie wynika, aby zaciągnięcie kredytu miało związek z jakąkolwiek działalnością gospodarczą, kredyt miał posłużyć spłacie należności wobec byłego małżonka powoda, powstałej na skutek podziału majątku wspólnego byłych małżonków.

13. Zgodnie z art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

14. W konsekwencji, aby doszło do przewidzianego w ww. przepisie skutku, tj. niezwiązania konsumenta określonymi postanowieniami umownymi, muszą one spełniać łącznie szereg przesłanek.

15. Po pierwsze, dane postanowienie umowne nie może być indywidualnie uzgadniane między stronami. Ustawodawca w art. 385¹ § 3 kc sprecyzował, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Powyższe odnosi się w szczególności do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przy analizie ww. przesłanki odnieść należy się do samego procesu negocjowania umowy.

16. W ocenie sądu postanowienia umowne, w których określono sposób przeliczenia kursu waluty z CHF na PLN i odwrotnie, nie były indywidualnie negocjowane. Kwestionowane postanowienia zostały przejęte wprost z wzorca umowy. Zgodzić się należy z pozwanym, że za postanowienia indywidualnie uzgadniane nie mogą być uznane jedynie te, które zostały zmienione na wniosek konsumenta. Tym niemniej istotna jest ocena, czy w okolicznościach konkretnej sprawy do takich negocjacji doszło. W aktach sprawy nie ma żadnego dowodu, aby tak w rzeczywistości było. Pozwany co prawda zaoferował dowód z Tabel kursowych przez niego stosowanych (k. 120-122), chcąc wykazać możliwość negocjowania kursu waluty, jednakże powołany dowód nie mógł osiągnąć zamierzonego skutku przynajmniej z dwóch przyczyn. Po pierwsze, załączone tabele dotyczą lat 2007-2008, a więc okresu już po zawarciu umowy. Ponadto w ww. tabelach zawarto co prawda informację o możliwości negocjacji kursu, tym niemniej w przypadku transakcji gotówkowych dotyczyła ona kwot nie mniejszych niż równowartość 50000 USD (bezugówkowych 25000 USD), a więc w żaden sposób nie przystawała do realiów niniejszej sprawy.

17. Nie można się przy tym zgodzić z pozwanym, że jeśli powód miał możliwość wyboru spośród kilku opcji i zdecydował się na wybór takiej, którą aktualnie kwestionuje jako abuzywną, to wyklucza to możliwość jej podważenia na podstawie art. 385¹ kc. Istotna jest rzeczywista możliwość negocjowania danego postanowienia, a nie wybór z kilku gotowych szablonów. Niezależnie od powyższego, powód kwestionował, aby ktokolwiek oferował mu inny sposób spłat kredytu niż poprzez potrącenie raty kredytu z rachunku prowadzonego w PLN (co było zresztą rozwiązaniem zrozumiałym, mając na uwadze fakt, że powodowi wypłacono kredyt w PLN i powód zarabiał w tej walucie), a pozwany nie przedłożył dowodu przeciwnego (np. pisemnego oświadczenia o wyborze określonego sposobu spłaty zobowiązania). Wątpliwa była także możliwość przewalutowania kredytu w trakcie trwania umowy (jakkolwiek zdaniem Sądu kwestia ta ma jedynie marginalne znaczenie) – jak zeznała E. R., powyższe nie następowało w sposób

automatyczny, ale wiązało się z ponowną oceną zdolności kredytowej kredytobiorcy. W niniejszej sprawie zaś powód nie posiadał zdolności kredytowej w PLN na kwotę, której potrzebował.

18. Po drugie, kwestionowane postanowienie umowne winno kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przesłanka ta definiowana jest w orzecznictwie jako nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2005 r. o sygn. akt I CK 832/04). Działanie wbrew dobrym obyczajom oznacza tworzenie przez kontrahenta konsumenta takich klauzul w umowie bądź wzorcu umowy, które godzą w równowagę kontraktową, w szczególności ocenie podlegają takie wartości jak uczciwość, zaufania, lojalność, rzetelność, pełna informacja i fachowość. Zatem będą to wszelkie postanowienia sprzeczne z etyką, moralnością i powszechnie aprobowanymi normami społecznymi. W świetle umów bankowych za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania, wykorzystania niewiedzy czy naiwności zob. (wyrok SOKiK z dnia 29.04.2011 r. o sygn. akt XVII AmC 1327/09)

19. W tym miejscu należy przejść do oceny kwestii zasadniczej dla badania zasadności niniejszego powództwa, tj. czy kwestionowane przez powoda postanowienia w istocie łamią równowagę kontraktową stron w stopniu powodującym rażąco naruszenie ich interesów.

20. W ocenie Sądu pozwany, korzystając z przewagi kontraktowej oraz braku fachowej wiedzy drugiej strony czynności prawnej, w sposób arbitralny i blankietowy określił istotne postanowienie umowne, mogące w sposób znaczący wpływać na wysokość zobowiązań finansowych stron z tytułu umowy kredytu, dodatkowo nie wypełniając należycie ciążącego na nim obowiązku informacyjnego.

21. Kwestionowane postanowienia przewidywały, że wysokość zobowiązań będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów”. „Tabela kursów” została zaś opisana w umowie jako „tabela kursów (...) S.A. obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych”. Taka definicja Tabeli kursów stanowi w istocie wyjaśnienie idem per idem pozwalając jedynie na ustalenie, na jaki moment należy ustalać wysokość kursu, zaś nie przybliżyła ona nawet do podjęcia próby ustalenia, w jaki sposób, na podstawie jakich kryteriów i zmiennych takowa tabela powstaje. Nie ma nawet informacji, gdzie konsument może taką tabelę odszukać.

22. W odpowiedzi na pozew pozwany starał się uzasadnić, że stosowane przez banki kursy mają charakter rynkowy i wykazać, w jaki sposób bank ustala kurs kupna lub sprzedaży, figurujący w Tabeli kursów na dany dzień. Twierdzenia co do rynkowości i transparentności takich kursów wydają się być wątpliwe choćby mając na uwadze twierdzenia pozwanego z odpowiedzi na pozew, który uzasadniając zasadność przyjęcia do przeliczenia należności z CHF na PLN przy przyjęciu kursu średniego NBP wskazywał na represyjny charakter takiego rozwiązania wobec banków, podnosząc, że jak wynika z wyliczenia KNF, koszty związane z przeliczeniem kredytów powiązanych z CHF wg kursu średniego NBP będą wynosić ok. 8,8 miliarda złotych. Tak znacząca suma zdaje się sugerować, że samo stosowanie spreadów przez banki stanowiło dla nich istotne źródło zysku, a dla konsumentów obciążenie. Ponadto Sąd nie znajduje racjonalnego wytłumaczenia, dlaczego poszczególne banki stosowały wysoki spread, a inne znacząco niższy. Powyższe świadczy o tym, że na wysokość spreadu wpływ mają nie tylko dane rynkowe, ale również jest ona elementem określonej polityki banku.

23. Należy wskazać, że w toku zawierania umowy konsumentowi w najmniejszym stopniu nie wyjaśniono mechanizmu powstawania takiej tabeli, uniemożliwiając mu całkowicie weryfikację rynkowości przedstawianych przez pozwanego kursów zawartych w tabeli.

24. Podkreślić przy tym należy, że mając na uwadze sposób rozliczenia stron, postanowienia dotyczące kursu wymiany walut niewątpliwie miały dla stron istotne znaczenie, gdyż bezpośrednio wpływały na wysokość przesunięć środków

pieniężnych w PLN, w której to walucie zobowiązanie było wykonywane. W ten sposób pozwany w ocenie Sądu postąpił w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, niespełniając prawidłowo obowiązku informacyjnego wobec konsumenta.

25. Co więcej, przy analizowaniu postanowień umowy należy brać pod uwagę, czy treść danego postanowienia pozwala jednej ze stron na ukształtowanie stosunku prawnego w sposób naruszający słuszne interesy drugiej strony, nie jest zaś konieczne wykazywanie, że przedsiębiorca z danego postanowienia w taki sposób skorzystał. W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowa jest ocena, czy na skutek zastosowania spreadów na podstawie Tabeli kursów banku doszło do istotnego naruszenia interesów finansowych powoda, a relewantne jest ustalenie, czy bank potencjalnie miał taką możliwość (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 27.02.2019 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 19/18)

26. Pozwany wskazywał, że kursy ustalane w tabeli są ustalane „w oparciu o aktualne kursy obowiązujące na rynku międzybankowym”. Nie kwestionując tego, że niewątpliwie obowiązujący kurs na rynku międzybankowym ma podstawowe znaczenie dla ustalenia kursu waluty dla wszystkich podmiotów funkcjonujących na rynku walutowym, to pozwany nie wskazał żadnych precyzyjnych kryteriów, na podstawie których aktualnie obowiązujące kursy na rynku bankowym miałyby się przekładać na Tabelę kursów. Treść umowy w ogóle się do tej kwestii nie odnosi, zaś nawet w odpowiedzi na pozew pozwany nie wskazuje, aby ustalane przez niego kursy pozostawały w precyzyjnej, dającej się matematycznie obliczyć relacji do jakiegokolwiek rynkowego wskaźnika (np. kursu średniego NBP). Nie wprowadzono żadnych „widełek”, w którym kursy pozwanego miałyby pozostawać w relacji do kursu średniego NBP lub innego obiektywnego miernika.

27. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Kwestie podnoszone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, że bank nie mógłby sobie pozwolić na ustalenie kursów walut w oderwaniu od realiów rynkowych z uwagi na konkurencję na rynku bankowym, mają znaczenie hipotetyczne. Banki prowadzą określoną politykę zarządzania finansami, na jednych produktach uzyskując niższe marże, a na innych zdecydowanie większe. Podkreślić z całą stanowczością należy, że to w umowie powinny zawierać się konkretne mechanizmy pozwalające konsumentowi zrozumieć transparentny i wymierny sposób ustalania kursów walut przez bank – nie jest wystarczające bazowanie na przeświadczeniu, że bank będzie uczciwie korzystał z przysługującego mu uprawnienia do jednostronnego ustalania kursów walut z uwagi na realia konkurencji na rynku.

28. Z umowy nie wynika, aby sposób ustalania wysokości kursów walut (niezależnie od tego, jaki on jest) wynikał z jakiegokolwiek dokumentu wewnętrznego spółki – regulaminu, okólnika czy wytycznych. Nawet jeśli taki dokument istniał i w dniu zawarcia umowy przewidywał określone zasady ustalania kursu, które (przyjmując hipotetycznie) nie naruszałyby rażąco praw konsumenta, to taki dokument wewnętrzny może być w każdym czasie zmieniony bez żadnego wpływu kredytobiorcy.

29. W tym miejscu ocenić należało, czy kwestionowane postanowienia umowy w sposób rażący naruszały interesy konsumenta.

30. Kwestię powyższą podważał pozwany, podkreślając, że ewentualne różnice kursowe pomiędzy kursem średnim NBP, a stosowanym przez niego w Tabeli kursów były na tyle niewielkie, że nie można mówić o rażącym naruszeniu interesów konsumenta. Co więcej, powyższe analizowane w powiązaniu z faktem, że obniżone zostały stopy LIBOR oraz tym, że kredyty frankowe były dużo tańsze niż złotówkowe, winno prowadzić do wniosku, że w ogóle nie doszło do naruszenia interesów powoda.

31. W tym miejscu wskazać należy, że jak podkreślił Sąd Okręgowy w Olsztynie w uzasadnieniu wyroku z 05.11.2019 roku o sygn. akt IX Ca 491/19 „ustawa z dnia 02.03.2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, która wprowadziła do kodeksu cywilnego obowiązującą obecnie regulację dotyczącą wzorców umów i kontroli niedozwolonych postanowień umownych, miała na celu przedakcesyjną transpozycję dyrektywy 93/13. W związku z tym, że dyrektywy UE są szczególnymi aktami prawnymi i wiążą państwa członkowskie UE, do których są kierowane, w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiając jednak organom krajowym państwa członkowskiego swobodę wyboru formy i środków

prawnych, należy kierować się przy wykładni art. 385¹ i następnych kc wskazówkami wynikającymi z prawa unijnego oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej”.

32. Transponując dyrektywę 93/13/EWG do polskiego porządku prawnego ustawodawca przyjął, że naruszenie interesów konsumenta winno mieć charakter „rażący”. Art. 3 ust. 1 dyrektywy stanowi zaś o tym, że „Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”. Skonkludować należy, że znacząca nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków, o ile powoduje szkodę dla konsumenta, winna być każdorazowo traktowana jako przypadek rażącego naruszenia interesów konsumenta. Nierównowaga, która została wprowadzona na podstawie kwestionowanych postanowień umowy, dotyczących jednostronnego ustalania kursu wymiany walut przez bank, ma charakter niewątpliwie rażący, z przyczyn wskazanych w rozdziale IV pkt 21-28 uzasadnienia. Na mocy tych postanowień cała decyzyjność dotycząca kursu walut pozostała uprawnieniem strony pozwanej, powód został pozbawiony jakiegokolwiek wpływu na możliwość ustalenia mierników kursu walut.

33. W ocenie sądu kwestionowane postanowienia umowne pociągały za szkodę konsumenta. Sam mechanizm spreadu znajduje swoje ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie ponoszone są rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za podjęte czynności. Zasadnicze wątpliwości budzi natomiast stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Z żadnego z dostępnych dowodów nie wynika, aby inaczej było w przypadku umowy stron, gdyż nie wykazano, aby na jej zrealizowanie bank zaciągał jakieś konkretne zobowiązania i dokonywał konkretnych transakcji walutowych z nią związanych (wnioskowany przez pozwanego świadek P. C., pełniący funkcję dyrektora oddziału banku wskazywał, że nie wydaje mu się, aby takie transakcje miały miejsce). Bez znaczenia pozostawało również, w jaki sposób bank pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz co ostatecznie robił ze środkami pobranymi od kredytobiorców. W żadnej mierze nie było to bowiem objęte umową stron (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z 05.11.2019 roku o sygn. akt IX Ca 491/19; uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z 10.02.2020 roku o sygn. akt I C 442/19).

34. W konsekwencji samo zastosowanie mechanizmu spreadu w niniejszej sprawie rodziło szkodę po stronie konsumenta, jakkolwiek kwestia ewentualnego obliczania jej wysokości nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

35. Idąc dalej należało udzielić odpowiedzi na pytanie, czy kwestionowane postanowienia umowne dotyczyły głównych świadczeń stron, czy też jedynie ubocznych. Linia orzecznicza odnośnie ww. kwestii ewaluje jednoznacznie od dominującego uprzednio stanowiska, że dotyczą one świadczeń ubocznych (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 01.03.2017 roku o sygn. akt IV CSK 285/16), do aktualnie powszechnie niemal przyjmowanego poglądu przeciwnego (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11.12.2019 roku o sygn. akt V CSK 382/18). Zmiana stanowiska w orzecznictwie wynikała w znacznej mierze z poglądu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażonego w wyroku z 03.10.2019 roku w sprawie C-260/18 (D. vs Raiffeisen) na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, gdzie jednoznacznie podkreślono, że natura klauzul wymiany, wprowadzających do umowy ryzyko kursowe, przemawia za uznaniem ich za określające faktycznie główny przedmiot umowy. Nie widząc konieczności powielania argumentacji przytoczonej w szczególności w wyroku TSUE, Sąd orzekający w niniejszej sprawie – będąc notabene związanym wykładnią TSUE w zakresie interpretacji postanowień dyrektywy unijnej – uznał, że postanowienia umowne dotyczące sposobów przeliczenia kursy waluty kredytu na walutę płatności i odwrotnie dotyczą głównych świadczeń stron.

36. Konsekwencją powyższego jest konieczność ustalenia, czy kwestionowane postanowienia umowne zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przeciwnym razie, nawet ustalenie ich abuzywności nie pozwałoby na zastosowanie sankcji z art. 385¹ kc i uznanie ich za niewiążące strony umowy. Pobieźna ocena ww. kwestii nakazywałaby przyjąć, że doszło do ich jednoznacznego sformułowania – odwołanie do tabeli kursów zawarte w umowie oraz jej definicja wydają się być językowo zrozumiałe. Tym niemniej trzeba mieć na uwadze, że – jak podkreślił TSUE w wyroku z 30.04.2014 roku o sygn. akt C-26/13 (K. vs (...)) „klauzule waloryzacyjne muszą być wyrażone prostym i jednoznacznym językiem, co nie odnosi się jedynie do gramatycznego jego sformułowania, ale także do tego, aby umowa w sposób przejrzysty przedstawiała konkretne mechanizmy wymiany waluty obcej, do którego odnosi się warunek, tak aby konsument był w stanie oszacować jej konsekwencje ekonomiczne”. Innymi słowy, aby móc uznać dane postanowienie za jednoznaczne, konsument musi – oprócz leksykalnego zrozumienia postanowienia – wiedzieć, jaka kryje się za nim merytoryczna treść. Jak już wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, nie dość, że kurs wymiany waluty był arbitralnie ustalany przez bank, to ponadto był całkowicie nieweryfikowalny dla konsumenta. W tym stanie rzecz należało przyjąć, że kwestionowane przez powoda postanowienia są niejednoznaczne, gdyż podpisując je w takim kształcie nie mogli oni w przewidzieć, na co się w istocie godzą (zob. także uzasadnienia: wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z 05.11.2019 roku o sygn. akt IX Ca 491/19 i wyroku Sądu Najwyższego o sygn. akt V CSK 382/18).

37. Co istotne, oceny postanowienia dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (art. 385² kc). W efekcie nie ma znaczenia ocena, jak przedsiębiorca z danego postanowienia w rzeczywistości korzystał i czy nie zostało ono zmienione pomiędzy zawarciem umowy, a rozpoznawaniem sprawy przez Sąd (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20.06.2018 roku o sygn. akt III CZP 29/17)

38. Odrębną kwestią pozostaje, że zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy pozwany nie dopełnił należycie obowiązków informacyjnych w zakresie przedstawienia ryzyk związanych z kredytem denominowanym do waluty obcej. Bank w żaden sposób nie udokumentował, aby przedstawił wykresy dotyczące potencjalnego wpływu zmiany kursu waluty na wysokość miesięcznej raty i należności pozostałej do spłaty, a także okazał historyczne notowania kursu CHF. Sprzedając produkt finansowy na 30 lat bank, będący instytucją zaufania publicznego powinien konsumenta rzetelnie poinformować o jego plusach i minusach. Wypełnieniem takiego obowiązku nie może być jedynie odebranie od kredytobiorcy oświadczenia (co więcej przygotowanego na wzorcu umowy), że ten poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych.

39. Czynności, które powinien podjąć bank celem prawidłowego wypełnienia obowiązku informacyjnego zostały precyzyjnie i obszernie wskazane w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25.09.2019 roku o sygn. akt XXV C 2723/18. Celem czytelności przekazu Sąd zacytuje wprost określone jego fragmenty

40. „W ocenie Sądu Okręgowego wypełnienie obowiązku informacyjnego wymagało pełnej informacji o ryzyku zarówno w odniesieniu do wysokości raty, jak i kapitału pozostałego do spłaty, możliwej do uzyskania w dacie zawarcia umowy. Ponieważ przekaz kierowany do konsumenta musi być jasny i zrozumiały, podanie informacji powinno nastąpić w postaci podwójnej: poprzez wskazanie nieograniczonego charakteru ryzyka walutowego (z naciskiem na słowo "nieograniczone") oraz konkretnych przykładowych kwot - wskazanych wyżej wartości raty i salda charakteryzujących dany kredyt. Skoro zaś obie wartości są uzależnione od kursu waluty - należało również wskazać możliwy do określenia poziom kursu tej waluty (...) Analiza wykresu historycznego kursu CHF pozwala na niewątpliwe stwierdzenie dwóch okoliczności. Po pierwsze w lutym 2004 r. kurs CHF osiągał najwyższy dotychczasowy poziom w historii (ok 3,11 zł). Po drugie po tej dacie kurs CHF sukcesywnie się obniżał, osiągając najniższy kurs poniżej 2 zł sierpnia 2008 r. Skoro więc w krótkiej perspektywie kurs zmienił się o ponad 50%, to w informacji dla konsumenta należało wskazać zarówno tak wysoką zmienność, jak i zwiększenie kursu o 50% - w porównaniu do daty zawarcia umowy. Innymi słowy dające się przewidzieć ryzyko walutowe należy określić przez aktualny kurs powiększony o minimum 50%. (...) Dotychczasowa zmienność kursu danej waluty - mimo iż łatwa do ustalenia - nie jest powszechnie znana. Dla oceny korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotówkowym niezbędne jest określenie nie tylko bieżących parametrów,

ale i możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku. W konsekwencji minimalny poziom informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w CHF obejmuje wskazanie maksymalnego dotychczasowego kursu oraz obliczenie wysokości raty i zadłużenia przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji zdaniem Sądu jest na tyle jasne i precyzyjne, że pozwala przeciętnemu konsumentowi na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i płynącego stąd ryzyka finansowego. Niepełna informacja o ryzyku kursowym w oczywisty sposób wpływa na decyzję o zawarciu umowy w CHF zamiast w PLN, czy wręcz w ogóle decyzję o zawarciu umowy kredytowej (...) Na kanwie sprawy dotyczącej opcji walutowych Sąd Apelacyjny w Warszawie zauważył, że banki jako instytucje zaufania publicznego, w stosunkach z klientami powinny działać w granicach dobrze pojętego nie tylko interesu własnego, ale i z uwzględnieniem interesu klienta. Bez poinformowania bowiem klienta o ryzykach związanych z usługą, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości, nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego (świadomego) wyboru usługi (wyrok z 07.05 2015 r. w sprawie o sygn. akt. I ACa 1262/14)".

41. Z uwagi na powyższe, mając na względzie rozważania poczynione w rozdziale IV pkt 20-40 uzasadnienia, Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia umowne, rozdzielające kurs kupna i kurs sprzedaży waluty w oparciu na Tabeli kursów banku, wskazane szczegółowo w pozwie, jako postanowienia abuzywne nie wiążą stron umowy.

42. Idąc dalej należało przejść do oceny konsekwencji, które wynikają ze stwierdzenia niezwiązania stron ww. postanowieniami umownymi.

43. Stosownie do treści art. 385¹ § 2 kc, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

44. Utrzymanie w mocy umowy po eliminacji klauzul niedozwolonych powinno być zasadą również na gruncie prawa europejskiego. Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, iż „na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wynika z ww. brzmienia przepisu, zasada powyższa nie ma charakteru bezwzględnego. Ustawodawca unijny przewidział bowiem sytuację, gdy utrzymanie w mocy umowy nie będzie możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

45. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w cytowanym już wyroku z 03.10.2019 roku w sprawie C-260/18 (D. vs Raiffeisen) w tezie 1 wskazał, że „Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy” Jednocześnie TSUE zakwestionował możliwość wypełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym (teza 3). TSUE podkreślił, że jeżeli konsument w sposób jednoznaczny wyraża wolę uznania stwierdzenia przez sąd nieważności całej umowy i świadomie godzi się z konsekwencjami takiego przyjęcia, to skutkiem zastosowania abuzywnych postanowień dotyczących klauzul ryzyka wymiany waluty (a więc głównych świadczeń stron) jest właśnie przyjęcie takiej nieważności całego stosunku prawnego.

46. W realiach przedmiotowego postępowania, eliminacja abuzywnych klauzul prowadzi do sytuacji, w której nie jest możliwe ustalenie wysokości kwot, która podlega wypłacie na rzecz kredytobiorcy, a w dalszej kolejności również spłat rat dokonywanych na rzecz banku. Eliminacja klauzuli kursowej prowadzi do sytuacji, w której nie istnieje wskaźnik pozwalający na przeliczenie waluty zobowiązania (CHF) na walutę płatności (PLN). Biorąc pod uwagę postanowienia umowne, zgodnie z którymi wypłata należności winna nastąpić w PLN (zgodnie z wolą powoda, który na spłatę swojego zobowiązania wobec byłej żony potrzebował złotych, a nie waluty obcej), jak również spłata zobowiązania

winna następować w tej formie, eliminacja klauzuli kursowej czyni realizację umowy niemożliwą. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do uzupełniania tej luki jakimikolwiek innymi wskaźnikami (w tym kursem średnim NBP). Nie ma przesłanek by uznawać, że taka była rzeczywista wola stron (w szczególności pozwanego), w sytuacji gdy umowa regulowała ww. kwestię odmiennie. W konsekwencji dochodzi do sytuacji nieuzgodnienia przez strony podstawowego świadczenia stron, przez co umowę należy uznać za nieważną (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z 05.11.2019 roku, o sygn. akt IX Ca 491/19).

47. W niniejszej sprawie powód od początku (jeszcze na etapie przedprocesowym w sposób jednoznaczny wyrażał wolę uznania umowy kredytu WŁASNY KĄT hipoteczny za nieważną jako przesłankę do zasądzenia żądanej pozewem kwoty.

48. Zdaniem Sądu na zasadność roszczenia powoda nie ma wpływu fakt, że powód dokonał już całkowitej spłaty zobowiązania z tytułu zawartej umowy kredytowej. Jak wyraźnie podkreślał powód w pismach kierowanych do banku, spłaty dokonywał z uwagi na zamiar sprzedaży nieruchomości i konieczność uzyskania zaświadczenia o wykreśleniu hipoteki, nie zaś z powodu przyznania zasadności wyliczeń banku.

49. Pogląd uznający bezzasadność kwestionowania umowy kredytowej po jej wykonaniu wyraził m.in. Sąd Okręgowy w Olsztynie w wyrokach z 19.10.2020 roku o sygn. akt I C 296/20 oraz z 14.01.2021 roku o sygn. akt I C 429/20. W judykatach tych wyrażono pogląd, że wygaśnięcie zobowiązania jest granicznym momentem, do którego konsument może powoływać się na abuzywność danego postanowienia umownego. Na powyższe wskazuje podobieństwo systemu ochrony z dyrektywy 93/13/EWG do istniejących w polskim porządku prawnym klauzuli rebus sic standibus (art. 357¹ kc), a także instytucji uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub groźby (art. 84 i 87 kc). We wskazanych przypadkach możliwość skorzystania z ww. środków prawnych jest ograniczona ściśle wyznaczonym czasem (w przypadku art. 357¹ kc okresem trwania zobowiązania, zaś w przypadku art. 84 i 87 kc terminem rocznym od wykrycia błędu lub groźby – art. 88 § 2 kc). Podkreślono również, że celem dyrektywy jest umożliwienie dalszego wykonywania umowy po eliminacji klauzuli abuzywnej, a w przypadku spłaty zobowiązania dochodzi do jego wygaśnięcia i nie ma czego kontynuować. Możliwość dopuszczenia nieograniczonego w czasie powoływania się na istnienie w umowie klauzul abuzywnych i w konsekwencji stwierdzanie nieważności umów już zakończonych godziłoby w pewność obrotu prawnego.

50. Sąd Rejonowy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie nie podziela ww. stanowiska.

51. Po pierwsze wskazać należy na istotną dystynkcję między instytucjami uchylenia się od skutków złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu lub groźby, sądowej klauzuli rebus sic standibus, a systemem ochrony konsumenta wynikającym z dyrektywy 93/13/EWG. W przypadku błędu i groźby występuje tzw. nieważność względna (wzruszalność czynności prawnej) – do czasu złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli z uwagi na groźbę lub błąd czynność prawna powstała na skutek złożonych uprzednio oświadczeń pozostaje ważna. Dopiero w konsekwencji złożenia skutecznego oświadczenia uchylającego dochodzi do powstania nieważności bezwzględnej, ze skutkiem ex tunc, na którą może powoływać się każdy, nie tylko strony czynności prawnej. W niniejszej sprawie zaś sytuacja wygląda zasadniczo odmiennie – to Sąd musi ustalić, jakie są następstwa eliminacji z umowy klauzuli abuzywnej (którą należy traktować tak, jakby ab initio nie była obecna w umowie). W zależności od oceny Sądu, czy umowa mogłaby funkcjonować po wyeliminowaniu klauzuli, czy też jest to niemożliwe, wynikają dalsze konsekwencje. Wola konsumenta może jedynie zaradzić skutkowi w postaci nieważności umowy, na skutek sanowania wadliwego od początku postanowienia. Jest tu więc sytuacja odwrotna niż przy groźbie lub błędzie – w pierwszym przypadku do czasu złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków złożenia oświadczenia woli pod wpływem ww. czynników umowa powstała na skutek złożonych oświadczeń woli obowiązuje, zaś w przypadku klauzul abuzywnych – o ile konsument nie sanuje takiego postanowienia – umowa jest nieważna ex tunc. To nie oświadczenie konsumenta rodzi skutek w postaci nieważności umowy, ono może jedynie mu następczo zaradzić. Jeżeli więc konsument takiego oświadczenia nie złoży, to umowa jest nieważna ex tunc – nie można wówczas mówić o wygaśnięciu zobowiązania

na skutek wykonania, gdyż żadne zobowiązanie nie powstało, a strony są obowiązane zwracać sobie wzajemnie co świadczyły, stosownie do reżimu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

52. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie można również posiłkować się zasadami obowiązującymi przy stosowaniu klauzuli rebus sic standibus. Powyższa instytucja ze swojej istoty służy modyfikacji istniejącego, ważnego stosunku prawnego. Strony wówczas nie powołują się na jakiegokolwiek wady takiej umowy, które mogłyby powstać przy jej zawieraniu, ale wnioskuje o sądową modyfikację jej postanowień (w skrajnym przypadku nawet rozwiązanie) na skutek powstałej w toku wykonywania umowy nadzwyczajnej zmiany stosunków, mającej charakter zewnętrzny.

53. Zdaniem Sądu również argument dotyczący pewności obrotu prawnego nie jest do końca przekonujący. W realiach niniejszej sprawy trzeba widzieć, że umowa kredytu miała łączyć strony do 2035 roku. Nie narusza pewności obrotu prawnego wystąpienie przez powoda z powództwem w 2022 roku - choć po spełnieniu wszystkich świadczeń z umowy - mając na uwadze, że w przypadku braku spłaty całości zobowiązania mógłby kwestionować ważność umowy aż do 2035 roku.

54. Konkludując, o ile ustawodawca nie przewidział szczególnego terminu, do którego konsumenci mogliby powoływać się na ochronę wynikającą z dyrektywy 93/13/EWG, to z zasad ogólnych dotyczących instytucji nieważności bezwzględnej wynika, że rodzi ona skutek ex tunc i erga omnes, a także jest nieograniczona czasowo.

55. Konsekwencją uznania, iż nie istnieje między stronami stosunek prawny na podstawie umowy kredytu WŁASNY KĄT hipoteczny nr 203- (...) z 14.03.2005 roku jest przyjęcie, że świadczenia stron poczynione na jego podstawie pozbawione są podstawy prawnej.

56. Należy podkreślić, że w skutek uiszczenia przez powoda rat kredytu na podstawie nieważnego stosunku prawnego doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie banku. W art. 410 § 1 kc. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019 roku o sygn. akt V CSK 382/19 i przywołane tam orzecznictwo: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24.11.2011 r., o sygn. akt I CSK 66/11; z dnia 9.08.2012 r., o sygn. akt V CSK 372/11; z dnia 28.08.2013 r., o sygn. akt V CSK 362/12; z dnia 15.05.2014 r., o sygn. akt II CSK 517/13; z dnia 29.11.2016 r., o sygn. akt I CSK 798/15 i z dnia 11.05.2017 r., o sygn. akt II CSK 541/16). Nie mają w tej sytuacji znaczenia ewentualne roszczenia banku (niezależnie od ich merytorycznej zasadności), które mógłby kierować wobec konsumenta po stwierdzeniu nieważności umowy.

57. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 07.05.2021 roku o sygn. akt III CZP 6/21 mająca moc zasady prawnej i przytoczone w niej orzecznictwo).

58. Odnosząc się do wysokości dochodzonego przez powoda świadczenia, to z przedłożonego przez nich zaświadczenia z pozwanego banku wynika, że do dnia złożenia pozwu świadczył on na jego rzecz kwotę łącznie 112265,55 zł, dokonując wcześniejszej spłaty całego zobowiązania. Jeszcze przed dokonaniem całkowitej spłaty kredytu powód skierował do banku pismo, w którym sformułował zarzut nieważności umowy i wnioski w tym zakresie. Powód dokonał nadpłaty ponad przekazany mu przy zawarciu umowy kapitał w kwocie 59879,49 zł ((...),55- (...),01). Co prawda pozwany zakwestionował roszczenie powoda również co do wysokości, jednakże w żaden merytoryczny sposób nie uzasadnił tego zarzutu. Samo zaś podważenie wysokości roszczenia bez wskazania przyczyn takiego zarzutu należy uznać za procesowo bezskuteczne, podobnie jak stosowany niekiedy jeszcze przez pełnomocników procesowych zwrot „zaprzeczam wszystkiemu, czego wyrażnie nie przyznaję”.

59. Mając na uwadze wyżej wskazane okoliczności, Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt I wyroku.

60. Sąd oddalił powództwo co do części roszczenie odsetkowego, tj. w zakresie żądania odsetek od 23.07.2021 roku do dnia wyrokowania, tj. 06.02.2023 roku. Wyrok sądu, który stwierdza trwałą bezskuteczność umowy kredytowej ma w ocenie Sądu charakter deklaracyjny, jednakże aż do wyrokowania przez Sąd konsument może udzielić następczej zgody na stosowanie w umowie warunku nieuczciwego, w ten sposób powodując utrzymanie umowy w mocy. Dopiero z chwilą wyrokowania można ustalić sytuację prawną, jaka występuje między stronami w konsekwencji zawarcia umowy kredytowej. Niezależnie od tego, że powód już w pismach na etapie przedprocesowym powoływał się na nieważność umowy, to mając na uwadze możliwość wycofania się z ww. stanowiska aż do zamknięcia rozprawy, nie sposób mówić o opóźnieniu pozwanego. Dopiero bowiem z momentem wydania orzeczenia doszło do ostatecznego wyklarowania sytuacji prawnej między stronami.

61. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie kpc, mając na uwadze, iż powód uległ jedynie co do części roszczenia ubocznego w postaci odsetek i nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich poniesionych przez powoda kosztów. Z tego też względu w pkt III wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6434 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składały się: 1000 zł opłaty od pozwu (art. 13a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) 5400 złotych wynagrodzenia pełnomocnika (§ 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz 34 zł opłaty od pełnomocnictw (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłacie skarbowej).

Sędzia Mirosław Ośko

Sygn. akt X C 1235/22

O.,03.03.2023 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

Sędzia Mirosław Ośko